

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 12 LIPCA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, datowana dnia 3 lipca zawiera z *Petersburga*. „W przeszły poniedziałek, dnia 1 t. m., jako w rocznicę urodzin Najjaśniejszej Wielkiej Xieźny Jeymości, *Alexandry Fedorowny*, była uroczystość w *Peterhoffie*. Wieczorem u dworu była maskarada. Pałac i ogrody przewybornie oświecone były. Zjazd na ten obchód różnych stanów równie ze stolicy, jak z miejsc okolicznych, łądem i wodą, był nadzwyczajny.“

Podług gazety petersburskiej, *le Conservateur Impartial*, datowanej z *Petersburga* d. 1 lipca: „We środę, d. 28 czerwca, pod czas najpiękniejszego wieczora, była przejażdżka na wodzie. Około godziny 7mej, N. Cesarzowa Jeymość, *Elżbieta*, którą prowadził Król Jmé Pruski, Cesarz Jmé, Xiążę następca tronu Pruskiego, oraz osoby do orszaku ich należące, udali się z pałacu na szalupy wspaniale przyozdobione: niosąca Najjaśniejsze osoby miała 48 maytków. Opłynawszy wyspy, *Wcsili-Ostrow*, *Krestowsk*, *Kamienny-Ostrow*, Najjaśniejsze osoby wysiadły naprzeciw pałacu, i powrócili do niego w pojazdach.

Dnia dzisiejszego (1 lipca), dwór z okoliczności rocznicy zaślubin N. W. Xiążęcia Jmci *Mikołaja* i narodzin Najjaśniejszej Jego Małżonki, zebrał się do *Peterhoffu*, gdzie był wielki obiad, a wieczorem bal maskowy. Wybijają fontanny: ogrody i inne punkta malownych widoków przepysznie były oświecone.

Dnia 26, Kawaler *Filistri*, poeta nadworny Króla Jmci Pruskiego, dawniejszy intendent widowisk królewskich w *Berlinie*, przedstawiany był Królowi Jmci przez P. *Schöllera*, ministra J. K. Mci przy dworze Rossyjskim. Pani *Franchetti Fantozzi*, pierwsza śpiewaczka wielkiej opery królewskiej w *Berlinie*, również przedstawianą była J. K. Mości. N. Pan przez kilka minut łąskawie z niemi rozmawiać raczył. Nazajutrz Xiążę Jmé następca tronu Pruskiego, pozwolił, aby oni byli przypuszczonymi dla złożenia swęgo uszanowania.

Podług otrzymanych temi dniami, w stolicy tutejszej wiadomości, N. Wielka Xieźna, *Marya Pawłowna*, dziedziczna Xieźna *Weymarska*, szczęśliwie powiła Xiążęcia, i równie Sama, jak i nowo-narodzony Xiążę, znajdując się w pożądanym stanie zdrowia.

N. Wielki Xiążę Jmé Cesarzewicz, *Konstanty Pawłowicz*, jadąc z *Moskwy* do *Warszawy*, znalazłszy na stacyach pocztowych moskiewskiej dyrekcji zupełną regularność, na okazanie swęgo zadowolenia, rewizora pomienionego pocztantu podpółkownika *Safonowa*, udarował złotą tabakierą. W. X. Jmé d. 17 czerwca przejeżdżał przez *Smoleńsk*, d. 19 przez *Mińsk*, d. 20 przez *Prużanę*.

Hrabianka *Anna Sobolewska*, córka Ministra stanu Królestwa Polskiego, mianowana freyleyną dworu NN. Cesarzowych.

Najlaskawiej mianowani kawalerami: orderu *s. Anny 2giej klasy*: woysk polskich, dowódzca korpusu żandarmów, półkownik *Dulfus*; dowódzcy brygad artylerji, półkownicy *Płonczyński* i *Kraśniński*: orderu *s. Włodzimierza 4tey klasy*: adjutant jenerała brygady, *Kurnatowski*, kapitan gwardyi *Miller*.

Jeneral-porucznik inżynierów, *Betankur*, d. 13 czerwca, powrócił do *Nowogrodu-Niższego*, z potwierdzone-

mi planami mających się stawić gmachów, dla potrzeb jarmarku przeniesionego z *Makarjewa* do pomienionego miasta.

W *Petersburgu* d. 26 i 27 czerwca, odprawiły się popisy publiczne pensyi głównego instytutu pedagogicznego, w obecności licznie zgromadzonej publiczności. Która okazała zadowolenie z postępku uczniów.— Dnia 28 wydawali popis uczniowie szkoły bezpłatnej i pensyi zostających pod dozorem XX. Dominikanów, którzy mają tu kościół katolicki. Łatwe i dokładne odpowiedzi uczniów dostatecznym stały się przekonaniem o rzeczywistym ich postępie w naukach i dobrym sposobie uczenia. Obecni byli JW. Metropolita katolickich kościołów, rzeczywisty radca stanu *Turgieniew*, i wiele innych znakomych osób. Czcigodny pasterz zachęcał młodzież, ażeby się starała i nadal tak pięknie zasługiwać na dobrodzieystwa rodzicielskie, i gorliwe starania szanownych nauczycieli, którzy, oddani obowiązkom stanu swojego i posługom miłości chrześcijańskiej, poświęcają czas swój jeszcze pracom nauczycielskim.

Rządzący Senat, przez ukaz okolny, pod dniem 20 czerwca, w gazecie Senackiej z dnia 29 tegoż miesiąca, ogłoszony, obwieścił wszystkie władze i urzędy naczelne państwa, oraz władze i urzędy krajowe, o zamknięciu celnej zastawy *Rożejampolskiej*, a otwarciu komory *Uściłuzkiej*, dla handlu przechodowego (tranzitowego) z *Odessy* do *Warszawy* i nawzajem z *Warszawy* do *Odessy*. Do tegoż ukazu przyłączony jest etat komory uściłuzkiej, wynoszący na rok 14,200 rubli.

W 24 Nrze gazety Senackiej ogłoszony jest Ukaz następujący: Rządzący Senat na powszechném zebraniu St. Petersburskich departamentów słuchali wniesionej przez Jenerała piechoty, ministra sprawiedliwości i Kawalera Xieźcia *Dimitra Łabanowa Rostowskiego*, kopii opinii rady Państwa, w następującej treści:

„W Departamencie praw, i na powszechném zebraniu Rady Państwa, roztrząsane było podanie Rządzącego Senatu powszechnego zebrania St. Petersburskich Departamentów, do rozstrzygnięcia: iżby kupieckie i mieszczkańskie majątki, dane na bezpieczeństwo jakiegokolwiek skarbowego podradu, dostawy i tym podobnych kontraktów, gdy w razie nieuczynienia zadosyć warunkom, oddane będą na sprzedaż z publicznego targu dla wynagrodzenia skarbowego poszukiwania; a w guberniach, gdzie te majątki leżą, nie znajdzie się chcących je kupować nabywców, mogły być wyprzedawane w stolicach, podobnie jak w Najwyższym Imiennym ukazie, 1807 roku dnia 12 marca względem szlacheckich majątków postanowiono. Rada Państwa uważając, że sprzedaż z publicznego targu majątków kupieckich i mieszczkańskich w guberniach nie zawsze pomyslnie odbywać się zwykła, i mając wzgląd na to, że to równie bydl może ze szkoda tej strony, dla wynagrodzenia której odbywa się ta sprzedaż, jak i uciążliwą dla tej, która ulega poszukiwaniu należności; znajduje bydl pożytecznym rozciągnąć Ukaz 12 marca 1807 roku do kupieckich i mieszczkańskich majątków; lecz śledząc przyczyny takowej niewyprzedaży, i postrzegając, że to równie od niestawienia się chcących kupować nabywców, jak i od ceny niższej od otaxowania, którą dają kupujący, pochodzić może, czyni wniosek z pierwszego zdarzenia, że sprzedający się z publicznego targu majątek, albo większych po-

trzeba do kupienia kapitałów, niżli się w gubernii znaleźć mogą, albo też tak jest mały, że nikt nie chce być jego nabywcą; a z drugiej strony, że i ocenie być może zbyt wysokie; a zatem jak w pierwszym razie przeniesienie targów do stolicy pożytecznym być może, tak w drugim nie obiecuje żadnych korzyści, i wyciąga innych środków, a mianowicie zniżenia taxy; a nadto mając i to jeszcze na względzie, że te majątki są powiększone części tej natury, iż nabycie ich dla mieszkańców tylko tego miejsca, gdzie one leżą, potrzebnym być może, a jeśli się nie sprzedadzą w samej gubernii, tem mniej w odległej ztamtąd stolicy spodziewać się tego należy: uznaje za potrzebne przenoszenie takowych targów kupieckich i mieszczzańskich majątków, lecz stosownie do ich wartości i natury, i to zostawuje Rządzącemu Senatowi; a nadto rozumieć się ma toż samo i o wyprzedazy dla prywatnych wynagrodzeń i stosownie do tego, przez opinię postanawia: Ukaz 12 marca 1807 roku rozciągając do majątków kupieckich i mieszczzańskich, sprzedających się przez publiczne targi tak na wynagrodzenie skarbu jak i prywatne, lecz z takim ograniczeniem, że jeśli po trzykrotnem ogłoszeniu w tych guberniach, gdzie leżą majątki, nikt się nie zgłosi ze chcących kupować, albo zgłaszając się mniejszą dawać będą sumę od tej, której wynagrodzenie wyciąga, wtenczas na przedstawienie o tym rządów gubernialnych Rządzący Senat, roztrząsnawszy okoliczności, i rozpoznawszy wartość i ich naturę, rozkaże: albo przenieść sprzedaż ich do stolicy, albo też ponowić ją w gubernii, dawszy majątkowi niższą taxę. — „Na oryginalnej kopii opinii Rady Państwa napisano. — „JEGO CESARSKA MOSC opinię powszechnego zebrania Rady Państwa, o rozciągnięciu Ukazu 12 marca 1807 roku na kupieckie i mieszczzańskie majątki, w razie, gdyby one w guberniach sprzedane być nie mogły, Naywyżey potwierdzić raczył i wypełnić rozkazał. Prezydent Rady państwa *Piotr Xiążę Łopuchin*. Rozkazali: dla należytego wypełnienia stosownie do powyższej, Naywyżey potwierdzonej opinii Rady Państwa, o rozciągnięciu Ukazu 12 marca 1807 roku, na kupieckie i mieszczzańskie majątki w razie, gdyby one w gubernii sprzedane nie były, zalecić ukazami wszystkim gubernialnym i obwodowym Rządom, również przez ukazy uwiadomić izby skarbowe, główne i jeneralne sądy; także Ministrów, Kontrolera Państwa, St. Petersburgskiego i Moskiewskiego wojennych Jenerał Gubernatorów, Sybirskiego Jenerał-Gubernatora, Wojennych gubernatorów zarządzających i cywilnych sprawami, i wszystkich naczelników gubernii. Do Nayświętszego zaś Rządzącego Synodu, i do Moskiewskich Departamentów Rządzącego Senatowi posłać uwiadomienie. Maja 21 d. 1818 roku.

Liczba okrętów w *Rydze* dnia 6 lipca: przybyłych 720, wyszłych 619.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 81½ k, dukat nowy 10 r. 80 k., stary 10 r. 70 k; imperyał 37 rubli.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z *Warszawy* dnia 14 lipca.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski powrócił do tej stolicy dnia 11 b. m.

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

Obie gazety *Warszawskie* umieściły z *Krakowa*, pod dniem 4 lipca, następujące opisanie obrzędu żałobnego zgonie *Tadeusza Kościuszki*.

Na nappierwszy odgłos smutnej wiadomości o zgonie Jenerala *Tadeusza Kościuszki*, cały ród Polski, przejęty uczuciem żalu po stracie *Męża* od wszystkich rodaków uwielbianego, smutnymi pieniami w przybytkach Pana Zastępów, oddawał cześć szanownym popiołom nieodżałowanego *Wodza*. Temi samymi uczuciami przejęci Polacy, Rzeczpospolitą *Krakowską* składający, wraz z obywatelami *Województwa Krakowskiego*, w różnych kościołach tego miasta, żałobnym religijnym obrzędem, nieśli poszanowanie czcigodnym *Rycerza* zwłokom. Towarzysze *broni Bohatyrza*, w kościele OO. *Kapucynów*

odprawili żałobny obchód. W kościele *Katedralnym* obywatele *Rzeczypospolitey* i *Województwa Krakowskiego*, zgromadzeni na dniu 11 grudnia r. 1817 wyrządzali tę smutną posługę szanownym prochom *Naczelnika*. Co tylko do tego smutnego aktu, dla uczynienia go godnym pamiątki, jaką obchodzono, sztuka ozdoby i kształtu przydać mogła, to wszystko kosztem własnym *Kapituła Krakowska* zastąpiła. Wśród liczego duchowieństwa i błażonych ofiar, wśród ludu, który tę wspaniałą *Bazylikę* napelniał, *Pasterz Diecezyi JW. JX. Biskup* odprawił żałobne nabożeństwo, a *JW. JX. Łancucki*, *Scholastyk Katedralny* i *Archi-prezbiter kościoła Panny Maryi*, zwykłą sobie wymową, do leż wszystkich słuchających pobudzającą, cnoty i zasługi *Wodza*, w sercach *Polaków* nigdy niezatarte, przytomnem uczynił. Nie przestali jeszcze obywatele miasta *Krakowa* na tych żałobnych obchodach. *Zmarły Naczelnik* był im zawsze obecny, gdy na rynku tej stolicy, przysięgę *Powstania Narodowego* wykonywał, jak tę przed *Majestatem Boga*, w kościele *Archi-prezbiterjalnym* stwierdzał. Każdy kamień odświeżał im pamięć tych dzieł *Rycerza*, upragnęli przeto, aby w tym samym kościele, gdzie *Wodza* swego wznoszącego ręce do *Pana Zastępów* za sprawą *Narodu* widzieli, aby tam ceniom jego cześć i posługę ostatnią oddali. Uczyniwszy zatem między sobą składkę, zeszlisię na żałobne nabożeństwo do wspomnianego kościoła, posępną starożytną postacią, wspaniałym katafalkiem, napisami do obrzędu zastosowanemi, dodawającego powagi tej żałobnej ceremonii. *JW. Dziekan Katedralny Skórkowski*, składał błagalną ofiarę przed ołtarzem *Wszelchmocnego*, a wymownym głosem *W. JX. Działoty*, *Kanonik Sandomierski*, opowiadając czyny *Zmarłego Rycerza*, zachęcał *Polaków* do staropolskiej cnoty. Nie mogła się ukoić w żalu cała rodzina *Polaków* nad stratą wielkiego *Męża*; zapragnęli wszyscy, ażeby te szanowne znakomitego rodaka popioły, na obcej złożone ziemi, do oyczystey przeniesione były. Poparł te życzenia *Rząd Polski*, w tym celu prośbą do *N. Cesarza Wszech Rosyy*, *Króla* swojego, podaną. *Wspaniały ten Monarcha*, *Wskrzesiciel imienia polskiego*, nietylko do tej prośby przychylić się raczył, ale nadto koszta sprowadzenia tych zwłok z *Skarbu publicznego* zastąpić polecił. A co się tycze oznaczenia miejsca, w którym mają spoczywać śmiertelne szanownego *Wojownika* zwłoki, *N. Pan* zostawił do woli *Narodu*. W tym właśnie czasie obywatele *Rzeczypospolitey Krakowskiej* na *Seymie* grudniowym zgromadzeni, życzenia swoje do *Senatu* zanieśli, aby *Kraków*, jako miejsce składu starożytności narodowych i naydroższych oyczyzny pamiątek, posiadał oraz prochy tego *Wielkiego* w *narodzie Polskim* *Męża*. *Rząd Królestwa*, będąc w tej mierze tłumaczem życzenia powszechnego, odstąpił do tego *Panteonu*, drogich *Tadeusza Kościuszki* popiołów i zaszczyt strzeżenia ich mieszkańcom *Rzeczypospolitey Krakowskiej* powierzył, które, przez *Xiącia Jabłonowskiego*, *Vice-Referendarza* w *Królestwie Polskiem*, sprowadzone do *Krakowa* zostały. Godność tego nieoszacowanego skarbu, godność obrzędu, jaki w imieniu wszystkich *Polaków* *Rząd Rzeczypospolitey Krakowskiej* miał obchodzić, wymagała czasu do potrzebnego przygotowania. Dla tego, *Bohatyrza* naszego ciało z *Solury* przywiezione, złożone tym czasem zostało w kościele *S. Floryana* na *Kleparzu*. Od dnia więc 11go marca, w którym te zwłoki w wspomnianym kościele złożone były, przybytek ten *Pański*, stał się przybytkiem powszechnego ludu *Zgromadzenia*. Tam *Towarzysz broni Kościuszki* przy popiołach *Wodza*, rany pod jego dowództwem odniesione goił. Tam obywatel straty, jakie w sprawie oyczyzny pod jego naczelnictwem poniosł, na zysk jej rachował. Tam nędzny wpatrując się w obraz nieporównanej *Bohatyry* skromności los swój pocieszać nauczał się. Tam lud wiejski prochy dobroczyńcy swego łzami skrapiał. *Duch Kościuszki* patrzył z granic nieśmiertelności na uczucia rodaków, jakie przy śmiertelnych jego zwłokach wydawali. Aż nakoniec potrzebne przygotowania do obrzędu pogrzebowego ukończone zostały. *Senat Krakowski* dzień 23 czerwca na ten obchód naznaczył. Na odgłos dnia oznaczającego, zbrali się z nayodleglejszych nawet *Prowincyy* i okolic *Polacy*. *Zgromadził się* lud wiejski, i miasto *Kraków* wy-

stawiało miejsce zjazdu Rycerstwa, które posłuszne na głos żyjącego Naczelnika, przy grobie jego chciało jakoby odebrać ostatnie rozkazy i nauki: jak kochać trzeba oyczyznę.

W dniu 22 czerwca oznaczonym przez Senat Rządzący do przeprowadzenia szanownych zwłók Jenerała *Kościuszki*, z kościoła *Sgo Floryana* do kościoła Katedralnego, od samego południa ulice napelnione były ludem, który raz ostatni, chciał jeszcze oglądać martwe popioły ukochanego Rodaka. O godzinie 7mej w wieczór zgromadziło się do kościoła liczne duchowieństwo, władze wszystkie Rzeczypospolitey Krakowskiej, i władze Krolestwa Polskiego w tém mieście zostające, obywatele, których ten żałobny obchód z dalszych i bliższych okolic sprowadził, JWW. Kommissarze Demarkacyi, JWW. Rezydenci, JW. Prezes Senatu i WW. Senatorowie, JWW. Kommissarze Pełnomocni Organizacyi.

Gdy już cała parada uporządkowaną została, spuścili z katafalku ozdobnie przybranego trumnę officerowie milicyi i dawney gwardyi miasta *Krakowa*, i na ramionach swoich do wozu kirem czarnym, galonami srebrnymi obwiedzionym okrytego, zanieśli, i na nim złożyli. Odezwały się wtenczas dzwony w całym mieście, przy których smutnym odgłosie i nieustanném z dźwięku bicia, ruszył żałobny orszak w tym porządku. Lud wiejski zajął ulice, przez które miała iść parada, potem szły cechy z chorągwiemi i świecami zapalonemi, zandarmerya konna w kilku szeregach, muzyka instrumentalna i wokalna, duchowieństwo zakonne i świeckie, na czele którego JW. JX. *Lancucki*, Scholastyk Katedralny i Archi-prezbiter Infułat kościoła *Panny Maryi*, w pontyfikalnym ubiorze ten smutny kondukt prowadził. Następował wóz żałobny sześciokonny, otoczony ludźmi, w czarnej suknie przybranymi z pochodniami, obok którego milicya piesza zajęła obszerne kolo, gdzie były wszystkie władze i liczne obywatelstwo ze świecami, a lud na tę narodową ceremonią zgromadzony wszystkie ulice napelniał. Wśród żałobney muzyki przerywanej smutnym duchownych pianiem, orszak przechodził przez miasto *Kleparz*, przez ulicę *Floryańską*, *Rynek*, ulicę *Grodzką*, aż przed kościół *S. Piotra*, gdzie czekał JW. Biskup Krakowski, JW. *Nowiński*, Biskup Biblijski i Kapituła Katedralna Krakowska. W tak poważnym połączonym orszaku ruszyła parada ku zamkowi. Wszystkie okna były napelnione patrzącami. Dachy nawet okryte były widzami, a góra *Wawel*, o którą blade księżycy odbijało się światło, wśród niezliczonych świec, wystawiała jedną ogromną z ludzi złożoną skalę. Widok ten, aby był wiernie oddany, malarskiego raczey wymaga pędzla. Wnieśli do kościoła trumnę ciż sami officerowie milicyi i gwardyi dawney, i na ozdobnym wysoko wzniesionym katafalku postawili. Gorzał cały kościół światłem, które, odbijając się o broń w piramidy ułożoną, sprawiało widok zachwycający. Odśpiewany kondukt przy najdoskonalszey muzyce, smutną ceremonią dnia tego do 11tej godziny w nocy przeciągnioną, zakończył.

Nazajutrz, to jest, dnia 23 od rana odprawiało się nabożeństwo w kościele Katedralnym, Kapłani składali liczne błagalne ofiary, nie ustawały Psalmowe pienia. O godzinie 10tej wśród nayszanowniejszego plecta piękney i wszystkich władz, obywatelstwa, i niezliczonego ludu zgromadzenia, JW. Prezes Senatu Hrabia *Stanisław Wodzicki*, zabrał głos w imieniu narodu Polskiego, który obchodzenie tego żałobnego obrzędu Rzeczypospolitey Krakowskiej powierzył. Wystawił krótko wojenne czyny Naczelnika, a obywatelskie Jego dzieła i cnoty w nayszybszym wystawiwszy obrazie, przy końcu głosu swojego, wieniec obywatelski na trumnę mieszczącą te drogie ulubionego Wodza popioły złożył. Po głosie JW. Prezesa, JW. JX. Biskup Krakowski, w Pontyfikalnym ubiorze śpiewał mszą żałobną. Potem też same JW. JX. *Lancuckiego* wymowne usta, które w tym kościele o cnotach rycerskich i obywatelskich *Tadeusza Kościuszki* d. 11 grudnia 1817 mówiły, w nowym je obrazie wystawiły. Nakoniec nadszedł moment dopełnienia ostatniego religijnego obrzędu. Odśpiewane zostało *Castrum doloris* przy nayszybszey muzyce przez JW. JX. Biskupa, dwóch Infułatów i zch pierwszych Pra-

łatów Katedry Krakowskiej. Poczém zanieśli przed grób czcigodną zwłoki officerowie, a przed samem ich w te podziemne sklepienie spuszczeniem, Pasterz Dyecezyi JW. JX. Biskup Krakowski zęgnął je po raz ostatni w duchu religijnym, i błogosławił im na nieśmiertelności podróz. Popioły te szanowne wniesiono do grobu i złożono obok popiołów *Jana III* i *Xięcia Józefa Ponia-towskiego*. Przybytek więc ten sławy narodowej, w nową przybrany świetność, pomnożył skład tak drogich skarbów. Nie może się do niego zbliżyć Polak, bez podniesienia umysłu do wielkości cnot obywatelskich. W nim współczesni i późna potomność szukać będzie wzorów mężstwa, i poświęceni się dla oyczyzny. W nim wiecznie uwielbiać będzie imiona *Mężów*, których tam prochy spoczywają; w nim imie *Tadeusza Kościuszki*, ze czcią nieśmiertelnione zostanie.

ANGLIA.

(z gaz. berl. i Korr. hamb.) Londyn, dnia 30 czerwca. Stan zdrowia Królowey coraz się polepsza.

Dnia 26 t. m. przybył *Xiążę Hessen-Homburg* do *Carltonhouse* i miał długą konferencyą z *Xięciem Rejentem*.

Spokojność tey stolicy przerwana wczoray została bezprawiami i swawolą głosujących na wyborach parlamentowych; za ledwo w późną noc spokojność przywrócona i to aż za osadzeniem w arescie 50 ludzi. Podania o tém, co w różnych częściach miasta zaszło, różnią się między sobą, jednakże co do główney rzeczy wszystkie się zgadzają. Stronnicy *Kapitana M. Maxwella*, w liczbie 30 do 40, zebrałi się około południa i ciągnęli przez ulice wóz, na którym się znajdowali maytkowie ze wstążkami oranżowemi (barwa kapitana) i mieli z sobą mały model okrętu. Z tym wozem chcieli się także udadz na miejsce głosowania, z kąd jednak przez licznie zebranych stronników *Burdetta* odparci, ścigani i powtórnie napadnieni zostali, a skutkiem tego napadu było zabranie i zdruzgotanie wozu. Dumni zwycięzcy, mosąc za trofea szczątki rozbitego wozu i modelu okrętowego, powrócili na miejsce głosowania, gdzie od innych licznie zebranych *Burdettystów* z okrzykami przyjęci byli. Końca zatrudnień wyborowych czekano spokojnie: poczem w beranie nowych wawrzy-nów przez uderzenie na hotel *Richardsona* (miejsce posiedzeń komitetu) w sprawie kapitana *M. Maxwella* postanowione zostało, i zaczęto natychmiast od wybijania okien. W krótkim czasie tak się tumult zwiększył, iż potrzeba było wezwać siły zbrojney. Atoli wyprowadzony na ten koniec oddział gwardyi konney napadniony został przez rozhukane pospólstwo słowami i uczynkiem. Skuteczniwszym się okazało sprawione przez jednego urzędnika odczytanie aktu przeciw buntownikóm, po czém wielu nayszybszych krzykaczów pojmano i stawiono przed *Panem N. Conant*, członkiem magistratu, który się w jedney sali napadnionego hotelu znajdował. Powoli rozeszła się niespokojna ciżba, a pojedyncze kupy, które się jeszcze miejscami trzymały, z łatwością rozpedzone zostały. Dzisiaj nie zdarzyły się żadne bezprawia.

Za *Maxwellem* okazuje się coraz więcej głosów; 8go dnia wyborów (27 czerwca) miał on 3,145 głosów; 9go 3,056; a dnia 10go 3760. *Romilly* i *Burdett* przewyższają go jednak, pierwszy miał dnia 10go 4,168 głosów, a ostatni 3968. — Według ostatniego biuletynu stan zdrowia kapitana *Maxwell* coraz się polepszał.

W Hrabstwie *Middlesex* znowu dawniejsi reprezentanci *Byng* i *Mellinsh* wybrani zostali; w *Liverpool* wybrani *Pan Caning* i jenerał *Gascoigne*. Pierwszy noszony był w tryumfie po mieście i miał pełną ognia mowę do ludu.

W piątek pojazd *Hunta*, na którym się on ze swoim synem i z przyjaciółmi, *Gale Jones* i *Elliot*, znajdował, ciągniony był od jego stronników przez wiele ulic. Popychający z tyłu popędzili tak mocno pojazd, że wielu ciągnących z przodu za dyszel wpadło pod koła, a ze dwóch młodych ludzi jeden rękę, a drugi czaszkę zdruzgotał.

Dziedziczny *Xiążę Hessen-Homburg* z małżonką swo-

ja, Xęźniczka *Elżbieta*, wypłynął d. 29 t. m. z *Dover* do *Calais*.

Amerykański generał *Gaines*, kazał stracić dwóch Anglików, którzy zajmować się mieli poduszczaniem *Seminolskich-Indianów* do nieprzyjaznych kroków przeciw Amerykanom.

Znajomy hiszpański generał *Renovales*, który się za czasów Korteżów odwagą odznaczał, a później stał się przedmiotem prześladowania, d. 25 t. m. miał wyszść zład pod żagle do Ameryki południowej z kilkoma okrętami, które naładowane były zapasami wojennymi.

Gazeta rządowa amerykańska, *National Intelligencer*, zapewnia, iż otrzymała wiadomości z wyspy *ś. Heleny*, które donoszą, że *Bonaparte*, dowiedziawszy się o śmierci Xęźniczki *Karoliny*, mocno był zasmucony; spodziewał się bowiem otrzymać wolność za jej rządów. *Bonaparte* cierpiąc mocno na zdrowiu za zezwoleniem gubernatora, miał przenieść mieszkanie swoje do innej zdrowszej części tej wyspy.

Podług listów z *Gibraltaru* miało się okazać i w *Fez* morowe powietrze.

Wydawcy gazety *Times* pociągnięni tu zostali do sądu od Pana *Chateaubriand*, o którym w gazecie swej wspominali.

Dobry nasz, sławny doktor *Jenner*, który najpierwszy wprowadził szczepienie krowiej ospy, jest teraz mocno prześladowany. Mielśmy tu bardzo wiele przykładów, że naturalna ospa, okazała się u takich osób, które przed 5 lub 15 laty szczepioną mieli. Zdarzyło się to nawet z osobami, którym *D. Jenner* sam ospę szczepił. Zaczęto u nas mówić przeciw krowiej ospie już w roku przeszłym; czymono wszystko dla odwrócenia tej niechęci; atoli rapporta lekarskie z prowincyi pomogły od tego czasu bardzo ten okrzyk. W jednym z medycznych dzienników naszych wyrażono: „Krowia ospa okazała się w *Londynie* i jego okolicach środkiem tak mylnym przeciw ospie naturalnej, że wszyscy znakomitsi praktyczni lekarze już ją porzucili. Natomiast upowszechniac zaczynają używany dawniej sposób *inokulacyi*.”

FRANCYA.

(Z gaz. berl. i Korr. hamb.) *Paryż*, dnia 28 czerwca. Xęźna *Augoulême*, spodziewana jest na dzień 1 lipca do *St. Cloud*.

Hrabini *Gohlstrand* (Królowa Szwedzka) oczekiwana jest na 29 t. m. do *Anteuil*, na letnie mieszkanie.

Podług raportu Komitetu zdrowia: w *Paryżu* w roku 1817 utonęło 510 ludzi, z których uratowano 72.

Dnia 29 odprawi się na wielkim teatrze zwyczajny obchód pamiątki *Piotra Kornela*. G.anc będą dwie jego sztuki *Cynna* i *Klamca*. Przed reprezentacją uwiecznione zostanie jego popiersie.

Podług gazety *Quotidienne*, w główny kwaterze angielskiej, w *Cambray*, przekonani są, że wyrok Monarchów sprzymierzonych względem ustąpienia wojsk zajmujących pomyślnie dla *Francyi* wypadnie. Owszem dają się tam widzieć przygotowania, zapowiadające blizkie wyście wojsk cudzoziemskich.

Na ostatniem zgromadzeniu Akademii nauk, Professor *Gay-Lussac* czytał wiadomość o nowym metalu, *Cadmium* zwanym, który odkryty został przez Professora *Stromeyer* w *Göttindze*. Metal ten wygląda biało jak ołów, znajduje się w znacznej ilości w minach *Zynku* i łączy się bardzo dobrze z innymi metalami.

Coignard, mniemany Hrabia *de St. Helene*, pociągnięty został powtórnie do sądu za nowy jakiś występ.

Zniwo zbożowe zaczęło się już w różnych okolicach *Francyi*, i jest bardzo plenne. W departamencie *des Landes*, takie jest żyto, jak od 12 lat nie pamiętają.

Wicehrabia *Torrebello*, który się udaje jako poseł Króla portugalskiego i brezylijskiego do *Neapolu*, przybył do *Marsyllii*.

Liczbę oficerów, którzy zostają na polowie żołdu, i

których coraz więcej do służby wchodzi, podają na 26,000

Paryż dnia 30 lipca. Wczoray byli na obiedzie w *St. Cloud* u Króla Xiężę *Tarentu*, Major jeneralny, i Xiężę *Mouchy*, Kapitan gwardyi. Wieczorem pracował Król z Xięciem *Richelieu*.

Gdy przed kilką dniami Xiężę *Richelieu* do pałacu *Tuilleries* jechał, pojazd jego przejechał kobietę z dzieckiem. Xiężę wyskoczył natychmiast z pojazdu kazał dać potrzebny ratunek kobiecie, i nie opuścił jej przędzy, póki lekarz nie oświadczył, że nie jest skalectowną. Nazajutrz posłał tej kobiecie, która się w niedostatku znajdowała, 300 fr., nadto otrzymała umieszczenie, które sposób do życia dla niej zapewnia, a syna w jednym domu wychowania.

Wczoray wszedł tu pierwszy półk szwajcar-ki.

Generał *Frimont*, Dowódzca wojsk austriackich we *Francyi*, wyjechał do wód kąpielnych.

Piszą z *Bordeaux*, że tamże z i żeglarze niedawno jeszcze widzieli wielkie masy lodu na morzu atlantyckim.

Dnia 24 t. m. w *Mont Saint Sulpice*, o cztery mile francuzkie od *Auxerre*, wybuchnął pożar i mniej jak w trzech godzinach obrócił 65 domów w perzynę. Cała strata wynosi przeszło 400,000 franków. — Dnia 18 gwałtowne ulewy zatopily całą okolicę *Auxerre*. Deszcz z gradem spadał przez pół godziny, jakby strumieniami, i zniszczył całe zniwo 19 gmin. W niektórych miejscach stała woda na 6 stop; w *Pontenai* zginęło 4 dzieci w jednym domu, który pędem wody uniesiony został. — Podobne nieszczęście zdarzyło się w departamencie *Gironde*, gdzie burza gminę *Quinsac* spustoszyła. Zrana już niebo zagrażało nieszczęściem, które wieczorem nastąpiło; wiatr mocno się srożył. Około godziny 1szej po południu okrył się horyzont od północy chmurami piorunowymi. O godzinie 3ciej dał wiatr z tej strony z wielką gwałtownością. O godzinie 5tej ukazały się z przeciwnych stron nieba ogromne czarne chmury, i ztary się nad gminą *Quinsac*. Wnet ukazały się z nich trzy słupy ogniste, których wierzchołki okryte były w białawą mgłę, i spuściły się prostopadłe na ziemię. Ze słupów tych, zaczawszy od postaw aż do ich szczytu, były tysiące piorunów, i straszliwy huk w powietrzu wydawały. Wkrótce potem ze środka chmur wypadł słup wody, który w oka mignieniu okolicy zatopił i wszystkie domy w *la Palude* wodą zalat. Uwę tę poprzedził grad, wielkości jak kurze jaje, który przez kwadrans padał. Potem zaczął nanowo i padał z nawałnym deszczem aż do godziny 7ej wieczorem; ziemia okryta była na 6 do 7 cali gradem. Znajdujący się na polu ludzie przybici zostali od tego gradu, i ratowali się od śmierci tylko tym sposobem, że zasłaniałi głowy tykami z winnic, albo co naprędce dopaść mogli. Błyskawice były rzadkie i ciemno ogniste, grzmot wydawał się przytłumiony i rozlegał się daleko; około godziny 8mej wieczorem niebo tak było ogniem okryte, iż zdawało się, że miasto *Bordeaux* stało się pastwą płomieni.

NIDERLANDY.

(z gaz. berl.) *Bruxella*, dnia 3 lipca. Król w towarzystwie Xięcia *Fryderyka* objeżdża prowincye północne swego państwa.

Dnia 20 w *Nieuport*, położony został kamień węgielny do tamecznych warowni. Miejsce to nad granicą francuzką stanie się nader ważnem.

Od czasu powrotu Xięcia *Wellingtona* do głównej kwatery *Cambray*, wysłano ztamtąd wiele gońców do *Londynu* i *Wiednia*. — Mówią, że Xiężę najął tu hotel dla swej kancelaryi, zkad wnoszą, iż na przyszłość sam tu stałe mieszkanie mieć będzie.

AUSTRYJA.

Z *Wiednia* d. 6 lipca. — NN. Cesarstwo Ichmość powrócili w najlepszym zdrowiu z podróży odprawionej do krajów swoich Dalmackich, dnia 3go b. m. o południu, i stanęli w *Baden*, dokąd N. Arcy-Xiężniczka *Marya Ludwika*, Xiężna *Parmy*, *Placencyi* i *Gwastalli* dniem pierwszy przybyła.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

P. Cobbet, który wyniósł się z Anglii do Ameryki, został skazany na zapłacenie 100 funtów szterl. za napisanie artykułu przeciw rządowi Zjednoczonych Stanów.

Wilno dnia 12 Lipca 1818 roku.

— Wilno —

Dalszy ciąg ofiar na wzniesienie pomnika Mikołajowi Kopernikowi w Warszawie.

Składka w Wilnie u niżej podpisanego:

Bezimienny Obywatel z Białorusi przysłał pocztą r. ass. 60. — Jan Budziłowicz Radz. Nadw. Dyrektor szkół gub. wil. duk. holl. 2. — Józef Skoczkowski Radz. Nadw. Prefekt Gimn. Wileń. duk. holl. 1. Alexander Żyliński Naucz. Fizyki rub. sr. 1. Hilary Kondratowicz Naucz. Matem. rub. sr. 2. Ignacy Szydłowski Naucz. Wymowy rub. sr. 1. X. Stanisław Czernski Kan. Brzeski, Naucz. Literat. starożyt. rub. sr. 1. Remigiusz Lisowski Naucz. Gramm. duk. holl. 1. Julian Suchodolski Naucz. Arytm. rub. sr. 1. X. Michał Olszewski Kapelan Gimn. Wileń. rub. sr. 2. Marcin Kochański Radzca Tyt. Naucz. Języka Niemiec. rub. sr. 2. Piotr Ostrowski gley klasy, Naucz. Jęz. Rossyy. rub. sr. 1. Michał Podoliński Naucz. Rysun. kop. sr. 30. *Uczniowie Gimnazjum Wileńskiego, klasy VI* Wincenty Andrzejewski, Adam Adamowicz, Bogumił Bartoszewicz, Józef Boczkowski, Ignacy Hansmann, Symon Jursza, Seweryn Kamiński, Alexander Karłowicz, Jan Klukowski, Julian Komar, Teofil Komar, Henryk Liebelt, Karol Malczewski, Franciszek Mejer, Józef Mejerowicz, Michał Ochocimski, Józef Piwiński, Maciej Peculewicz, Karol Raczynski, Floryan Rogowski, Jan Rogalski, Adam Rogalski, Józef Stankiewicz, Dominik Wilgocki, złożyli ogółem rub. sr. 17 kop. 50. *Klasy V.* Herkules Abramowicz, Michał Chodasewicz, Józef Chodorowicz, Kazimierz Eysymont, Tomasz Galimski, Ferdynand Grodkowski, Jakób Grodkowski, Tomasz Hausmann, Jan Horain, Jan Ilkiewicz, Wincenty Juchniewicz, Bolesław Kontrym, Jan Kunicki, Władysław Lenczowski, Edward Machwitz, Ignacy Niemczewski, Gaspier Olszański, Ignacy Pilecki, Michał Poźniak, Henryk Römer, Mikołaj Sławiński, Jan Szlezynsier, Michał Szulc, Franciszek Szwykowski, Jan Tyszkiewicz, Józef Tyszkiewicz, Józef Wasilewski, Antoni Zenowicz, ogółem złożyli duk. holl. 3. rub. sr. 16. kop. 22. *Klasy IV.* Józef Ablamowicz, Józef Bartoszewicz, Dominik Bohdanowicz, Tadeusz Bonner, Romuald i Józef Charmańscy, Stanisław Chomiński, Wincenty i Franciszek Chrzanowscy, Wincenty Dabry, Bogusław Daniszewski, Piotr Derszkoff, Hipolit i Wiktor Drzewiccy, Jan Haciski, Jan Florentyni, Ignacy Januszewski, Jan Januskiewicz, Alexander i Antoni Jazdowscy, Antoni Jankowski, Adolf Kublicki, Jan Kulikowski, Justyn Kulwiński, Michał Milewski, Alexander Mickiewicz, Konstanty Mickiewicz, Karol Maciejewski, Kajetan Marzurkiewicz, Izidor Natumowicz, Maurycy Prozor, Ignacy Pomarnacki, Franciszek Puciłowski, Konstanty Piotrowski, Tomasz i Jan Pawłowscy, Karol Pawłowski, Kazimierz Rossadowski, Prosper i Maurycy Rossieccy, Felix Rożański, Emeryk Staniawicz, Alexander Siemaszko, Stanisław Sienkiewicz, Ignacy Smoleński, Onufry Sienkiewicz, Wincenty i Hipolit Szostakowie, Xawery Turcki, Benedykt Tyszkiewicz, Antoni i Józef Wierzbowiczowie, Ignacy Ważyński, Onufry Woronecki, Józef Zaykowski, Wacław Żyliński, Jan Łubieński, Wincenty Kulesza, Hieronim Zabłocki, Adolf Bernard, Leander Piotrowski, Jan Orłowski, Jan Sienkiewicz, Jan Wolff, Henryk Biesiekierski, Xawery Czernicki, złożyli ogółem rub. sr. 28 kop. 95. *Klasy III.* Jan Adamowicz, Hieronim Bortnowski, Ignacy Budrewicz, Karol Bekiert, Jan Bitner, Alexander Chodźko, Kajetan Czayczyński, Ignacy Czernicki, Konstanty Czerwiński, Franciszek Dłuski, Jan Fok, Alexander Frohland, Waleryan Grzymala, Józef Goldstein, Konstanty Głębocki, A-

lexander Hermanowski, Antoni Hoppen, Antoni Jurgiewicz, Kajetan Koziel, Józef Koziel, Julian Karczewski, Ignacy Kozicz, Ignacy Kościalkowski, Antoni Klimaszewski, Hieronim Klimaszewski, Michał Kaczkowski, Stefan Łapiński, Józef Maryański, Michał Minkiewicz, Teodor Milkiewicz, Karol Mikołajewski, Jan Masłowski, Mikołaj Nalewayko, Leon Odymiec, Ignacy Orłowski, Ludwik Prosiński, Szczęsny Rumbowicz, Xawery Rapacki, Zygmunt Rewkowski, Władysław Refeld, Alexander Ropp, Faustyn Szymkowski, Ludwik Spitznagel, Alexander Sledziński, Leon Szwykowski, Karol Sienkiewicz, Adam Stankiewicz, Alexander Staniawicz, Daniel Szpor, Józef Szczapiński, Romuald Szkulcecki, Jan Tedyń, Edward Tuczkiwicz, Franciszek Uzłowski, Henryk Uzłowski, Felix Wrotnowski, Michał Weissenhoff, Józef Woyszwiło, Józef Zycki, Benedykt Zorgenfrey, Michał Zdzitowiecki, Ferdynand Zeligier, Ignacy Żukowski, Wincenty Żyliński, Justyn Zakrzewski, złożyli ogółem rub. sr. 17 kop. 80.

Za zgodność: Jan Znosko Radzca Nadw. Proff. Uniw. Wileń. Członek Król. Towarzystwa Warsz. Przyjaciół Nauk.

Doniesienie z Teatru.

Znajoma na Polskiej scenie z wielkiego talentu aktorka szczególnie w rolach tragicznych Jmé Pani Leduchowska przybyła z Warszawy do tutejszego miasta, w celu służenia P. Publiczności w kilku spektaklach na tutejszym Teatrze i w następującą niedzielę, to jest: dnia 14 tego m. da się widzieć w roli *Alfrydy, żony Machbeta* w Tragedyi wielkiej z angielskiego Pana *Shakespeare* w pięciu aktach pod tytułem: *Machbet*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Prawo o normalném rozgraniczeniu dóbr wszystkich nie ruchomych gruntowych w kraju Królestwa Polskiego. (Ciąg szósty)

TYTUŁ XV. O wyrokach zaocznych Sądu zjazdowego, oraz Sądu Ziemskiego; tudzież o zaocznych protokółach Sędziów zjazdowych, i o skutkach zaoczności.

Art. 78. Jeżeli wyrok Sądu zjazdowego podług art. 70 wydany i staowiący granice będzie względem której strony zaoczny, tedy w tym przypadku konieczne Sąd zjazdowy zaraz po publikacyi wyroku, strony względem miejsca spornego, tak, jak się w art. 76 powiedziało, prowizoryjnie zabezpieczyć winien; a następnie akta, oraz wyrok i mapę Sądowi Ziemskiemu odesłać.

Strona zaś stawająca obowiązana jest wyciąg wyroku takowego zaocznego stronie przeciwnej zaocznie osądzonej dla wiadomości doręczyć.

Art. 79. Jeżeli od wyroku tego strona zaocznie osądzona w terminie legalnym przez pozew do Trybunału appellacyjnego wydany odwoła się, natenczas wykucya onegoż stosownie do art. 75 aż do prawomocnego w wyższej instancyi zapaść mianego wyroku wstrzymana będzie.

Art. 80. Jeżeli zaś od wyroku pomienionego strona zaocznie osądzona appellacyi w terminie legalnym przez pozew nie założy, natenczas strona wyrok zaoczny zyskująca wezwie też stronę na dni 14 przed Sąd Ziemski, i prosić będzie o wyznaczenie Sędziego zjazdowego do wykonania tegoż wyroku. W tym przypadku, Sąd Ziemski przekonawszy się o legalnie położoném stronie przeciwnej wezwaniu, jednego już tylko Sędziego zjazdowego delegować będzie, który podług osnowy art. 74 granicę zawyrokaną obznaczy, i dzieło swoje Sądowi Ziemskiemu odesłać.

Art. 81. Opozycya przeciw zaocznym wyrokom

czyli to Sądów zjazdowych stanowczo granice rozsądza-
jącym, czyli też Sądu Ziemskiego zjazd na grunt Sędziów zjazdowych oznaczającym, czyli też przeciwko
zaocznym wyrokom Trybunału appellacyjnego, nakoniec
przeciwko zaocznym protokołom, przez delegowanych
Sędziów lub Sądy zjazdowe na gruncie sporządzonym,
w kodexie postępowania sądowego, co do innych cywil-
nych spraw dozwolona, w sprawach granicznych mie-
sca mieć nie będzie, i tylko droga odwołania się do wyż-
szej instancji podług tego, jak się w tytule XIV niniey-
szego prawa powiedziało, stronie zaoczności dopuszczają-
cej wolna pozostanie.

TYTUŁ XVI. O postępowaniu Sądowem co do spraw granicznych w Trybunałach Appellacyjnych.

Art. 82. Od wyroków tylko Sądów zjazdowych w spra-
wach granicznych, czyli to ocznie, czy też zaocznie za-
padłych, i podług art. 70 ogłoszonych, stronie uciążo-
ną być się mniemającej, tak jak w innych sprawach cy-
wilnych, wolne jest odwołanie się do właściwego Try-
bunału appellacyjnego.

Art. 83. Odwołanie się powyższe niepiérwey jak
dopiero po zapublikowanym wyroku Sądu zjazdowego sta-
nowczo podług artykułu tegoż 70 granicę między dziedzi-
nami w sporze będącą rozsądzaącego, w sposobie tym,
jak się już wyżej w art. 75 i 79 powiedziało, oświadc-
zone i założone być może.

Art. 84. Odwołanie się takowe przez strony w kra-
ju zamieszkałe w terminie 3miesięcznym; przez strony
w kraju nieprzytomne w terminie 6miesięcznym, po-
zwem do Trybunału appellacyjnego przez stronę prze-
ciwną wydanym poparte być powinno. Termina po-
wyższe rachować się zaczną, co do wyroków oocznych,
od dnia oświadczoney i zapisanej przed Sądem zjazdo-
wym podług art. 75 appellacji; co zaś do wyroków za-
ocznych, od dnia doręczonego podług art. 78 wyroku
stronie przeciwny zaocznie osądzony.

Art. 85. Z pozwów do Trybunału appellacyjnego
w drodze odwołania się wydanych, sprawa także, nie wprzód
jak po upłynieniu miesiący 5, jeśli strona appellowana
w kraju jest zamieszkałą; po upłynieniu zaś miesiący 6,
jeśli w kraju jest nieprzytomną, wprowadzoną być mo-
że. Termin ten rachować się zaczną od daty ostatnie-
go położenia pozwu.

Art. 86. Przy odwołaniu się w sprawie granicznej
od wyroku stanowczego przez Sąd zjazdowy wydanego
do Trybunału Appellacyjnego, wolno będzie stronie ap-
pellującej razem i przeciwko całej pertraktacji sprawy
granicznej, jako też przeciwko protokołom Sędziów zja-
zdowych, oraz przeciwko wszystkim rezolucjom i wy-
rokom sądowym przygotowanym i przedstanowczym
uciążliwości swoje, w czémby te sobie wyrządzone być
mniemała, Trybunałowi Appellacyjnemu przedstawić.

Art. 87. Nie wolno będzie ani stronie appellującej,
ani stronie appellowanej żadnych nowych dokumentów
i dowodów, również także żadnych nowych świadków,
i w ogóle żadnych nowych wniosków stan sprawy zmie-
niających nad te, które w pierwszej instancji wprowadzi-
ła i wносиła, w Trybunale Appellacyjnym drogą od-
wołania się wprowadzać i wnosić.

Art. 88. W sprawach jednak w pierwszej instan-
cji zaocznie osądzonych, strona zaocznie osądzona i ap-
pellująca może żądać od Trybunału appellacyjnego ze-
stania na nowo Sądu zjazdowego na grunt. Sąd zjazdowy
w tym razie skuteczni nową instrukcją sprawę podług
tych samych prawideł, iakie dla niego, iako pierwszej in-
stancji, wyż już przepisane zostały. Powtórnie atoli
wyroku stanowczego wydawać nie będzie; lecz ukończo-
ną powtórnią instrukcją wraz z aktami Trybunałowi Ap-
pellacyjnemu do stanowczego wyrokowania odeśle. Koszta
tego powtórnego zjazdu tak urzędnikom zjazdowym
należące się, jako też i innym stronom zrządzone, po-
niesione, w każdym podobnym przypadku strona za-
ocznie osądzona i o nowy zjazd prosząca poniesie. Gdy-
by atoli strona też sama powtórnie przy nowej instruk-
cji nie stawała, dobrodzieystwo wyż jey zastrzeżone utra-
ci. Dobrodzieystwo to nie będzie także służyć tej stro-
nie, któraby przy pierwszej instrukcji stanawszy, przy
powtórnay nie stawała.

Art. 89. Sąd Ziemski w sprawach granicznych do
Trybunału Appellacyjnego odwołanych obowiązany być
dzie, na żądanie którejkolwiek strony, akta wszystkie
sądowe appellowanego processu granicznego tyczące się,
wraz z mapą Trybunałowi appellacyjnemu przy zała-
czeniu ich konsygnacyi przesłać.

Art. 90. Przeznaczony będzie w każdym Trybuna-
le Appellacyjnym osobny rejestr sądowy, z którego raz
w tydzień, to jest: w poniedziałki, sprawy graniczne są-
dzone będą, i w niegotowości tylko spraw w tymże re-
jestrze, inne rejestra do sądzenia brane być mogą.

Art. 91. Trybunał appellacyjny po rozsądzeniu spra-
wy granicznej obowiązany będzie wypis urzędowy wy-
roku swojego Sądowi Ziemskiemu do składu aktów gra-
nicznych przesłać, i akta wszystkie poprzednio sobie
przez Sąd Ziemski przesłane onemuż zwrócić.

Art. 92. Do stron interessowanych należeć będzie
wręczenie stronie przeciwny wyroku w Trybunale ap-
pellacyjnym zapadłego.

Art. 93. Exekucya wyroku w Trybunale appella-
cyjnym zapadłego, jeśli od niego do Trybunału Naywyż-
szego żadna strona nie odwoła się, należeć będzie do je-
dnego z Sędziów zjazdowych, którego Sąd Ziemski, na
wezwanie przez którąkolwiek stronę stronie przeciwny
na dni 14 doręczone, wyznaczy. Jeżeli zaś od wyro-
ku Trybunału Appellacyjnego nastąpiło odwołanie się do
Trybunału Naywyższego, natenczas exekucya wyroku
appellacyjnego nie ma miejsca, lecz uporządkowanie po-
siesi między stronami przez Sąd zjazdowy, na mocy ar-
tykułu 76 niniejszego prawa nastąpioney, trwać będzie
aż do ostatniego rozsądzenia w Trybunale Naywyższym.

N I E M C Y.

Nowo-narodzoney Królownie Wirtemberskiej dano na
chrzcie imiona: *Zofia, Fryderyka, Matylda.*

Xiążę Sasko-Koburski zaprosił poddanych swoich
wszelkiego stanu, ażeby trzymali do chrztu pierworo-
dnego jego syna; tym celem wybiorą z pomiędzy siebie
deputacyją. W wezwaniu oświadcza Xiążę: — „Chce-
my, aby synowi naszemu dano imie *Jan*, które dom
Saski tak długo nosił. Urodził się nawet w święto tego
pobożnego i mądrego Patrona; życzymy mu więc i sobie
samym, ażeby równie jak on, mógł w przyszłości pełnić
to wszystko, co jest dobrém, a co przy urodzeniu jego
już sobie wrócono.“

Na sessyi Seymu związku Niemieckiego dnia 22 czer-
weca. Poseł Xiążąt Holsztyńsko-Oldenburskiego, An-
haltskiego i Schwarzburbskiego, miał bardzo piękną mo-
wę o przedrukowywaniu xiążek. Wybrano wydział,
który da zdanie, jakim sposobem możnaby zabezpieczyć
autorów od przedrukowania ich dzieł?

Spodziewają się w *Karlsbad* przybycia Xiążąt *Blüchera*
i *Schwarzenberga.*

Tajny rejestrator wojenny *Kröger* w *Dreźnie* robi
kilka gatunków wina z kartofli.

Dnia 2 lipca obchodzono w *Hamburgu* rocznicę uro-
dzin zmarłego sławnego poety *Klopstock.*

Podług drukowanej listy znajduje się w *Hamburgu*:
85 doktorów, 25 chirurgów pierwszej klasy, 5 drugiey,
a 6 trzeciey.

Dnia 20 czerweca odprawiło się w *Karlsbad* kosztem
Mikołaja Russockiego żałobne nabożeństwo za duszę ś. p.
Tadeusza Kościuszki.

P R U S S Y.

Dnia 4 lipca założono w *Berlinie* węgielny kamień do
nowego teatru, który stawiają na miejscu spalonego w r.
zeszłym. Obrząd ten odprawił się w obecności Xiążąt
Pruskich *Wilhelma* i *Augusta Ferdynanda*, oraz wielu
znakomitych osób cywilnych i wojskowych.

H I S Z P A N I J A.

Drukują w *Madrycie* zbiór urzędzeń Króla Hiszpań-
skiego, których w roku 1817 jest 3 tomy, a czwarty
pod pressą. Rozprzedano pierwsze wydanie wyszłego nie-
dawno w *Madrycie* pisma: *Zginęła nowa Hiszpanija* (A-
merykańska), jeżeliby cudzoziemcom wolno było handel
z nią prowadzić.

Ogłoszenia.

1. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: Czy niezayduje się gdzie familija lub successorowie, zmarłego w mieście Pińsku odstawnego, 2giey Artyle-rzyskiej brygady lekarza, Chryzostoma Lissowskiego? a jeśli się gdzie okażą, to niech dla odebrania pieniędzy, zebranych z naznaczonej wyprzedają pozostałego majątku, przybywają z przyzwoitemi dowodami do tego gubernialnego Rządu, na naznaczony podług prawa termin. Junii 27 dnia 1818 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

1. Excerpt rezolucyi z protokołu Ekonomicznego Kommissyi dla urzędzenia Interestow Radziwillowskich ustanowionej w dacie poniżej wyrażonej pod Numerem Tysiącym dwódziesiątym siódmym zapadłej a dnia dziesiątego lipca roku idącego do Kuryera Litewskiego pod pieczęcią urzędową teyże Kommissyi wydan.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca julii dziewiątego dnia. Z Mocy Naywyższego JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Rozkazu w odezwie JW. Senatora Nowosilcowa z daty siedmnastego apryla roku terażniejszego za Numerem czterdziestym drugim do JW. Wojennego Gubernatora Litwy Rzymskiego Korsakowa uczynionej, obiawionego, i od tegoż JW. Wojennego Gubernatora na dniu czter-nastym maja 21 Numerem dwusettym siedmdziesiątym drugim w Kommissyi otrzymanego, względem oznaczenia summy na utrzymanie Komitetu wierzycieli Radziwillowskich; składać się mającej od tych szczególnie kredytorow, którzy pobierają procenta. Kommissya po skomunikowaniu się z tymże Komitetem i po uformowaniu dla onego Etatu, znajdując proporcya, iż na konieczne expensa, opłatę Członkow i Kancellaryi, kaźden z possesorow zastawnych od jednego tysiąca złotych polskich, wnieść powinien złotych sześć i groszy dwadzieście, obowiązuje przez niniejszą rezolucya wszystkich ogólnie zastawnych possesorow dóbr Massy po zesłanym Xiążęciu Dominiku Radziwille pozostałej, ażeby ci, od kapitałow swaich wratach następnych, pierwszą do dnia piętnastego augusta r. terażniejszego złotych pol. trzy i groszy dziesięć i drugą do dnia piętnastego februaru ty-siąc osmset dziewiętnastego roku także po złotych polskich trzy i groszy dziesięć, od kaźdego tysiąca złotych polskich, pod kwit kassyera kommissyynego W. Michała Kotlubaja kasę komitecką utrzymującego złożyli. Komitet albowiem nieotrzymując dotąd należney opłaty, jeśli by nadal z po-wodu niewnoszenia powyższej ilości przez kredytorow, do-świadczył wydalenia się osob kancellaryi onego składających a ząd zwoloki w czynnościach, Kommissya działając na mocy Naywyższego Rozkazu znajdzie się w obowiązku użyć władz rządowych do wyeksekowania takowych opłat. Takowe swoje postanowienie dla powszechney wiadomości do Gazety Kuryera Litewskiego i Korespondenta oraz Gazety Warszawskiej podać, i Sądom niższym celem ogólnego za-wiadamienia przestać postanowiła. (podpisano) Antoni Dyżmas Lachnicki w miejscu Prezesa, Adam Gunther, Antoni Lap-pa, Jan Peterson Kommissarz, Gasper Romanowicz Zastę-pujący.

Zgodno z Protokołem Świadcze Ludwik Czernichowski
Sekretarz.

1. Szlachecka opieka Białostockiego i Sokolskiego Po-wiatow, powodem dekretu dnia 8 julii 1814 roku w Sa-dzie Cywilnym Sokolskim zapadłego, taxę i exdywi-zyę funduszow zesłtego Dominika Matkiewicza i od-dział połowy majątności Łososney aktorstwa żony jego Karoliny Chreptowiczówny uległej, a dopiero do niezaprzeczonego aktorstwa kolejną spadku do nieletniego E-miliusza Sierżputowskiego należący przeznaczającego. Oraz kiedy Sąd Exdywizorski na zjeździe pierwszym dnia 1 septembra tegoż roku na gruncie Łososney, po ułatwie-niu kwestyi temu terminowi właściwych na ukończenie so-bie poruczonego dzieła, w powtórny dzień 25 augu-sta 1815 roku przez się zamierzonym nie zebrał się. Za-tym przez niniejsze uwiadania i wzywa wszystkich wie-rzycieli s. p. Dominika Matkiewicza do majątku onego Łososny w Powiecie Sokolskim położonego, z attynencya-mi w połowie przynależnego, i dalszego wszelkiego, pre-tensye ścielących; z jakiego bądź kolwiek względu sto-sować mogących, iżby na dniu 16 septembra 1818 roku jako powtórny i ostateczny do zjazdu terminie przez tę opiekę zamierzającym się, przed Sądem Exdywizorskim sami przez siebie, lub prawnie umocowanych w majątno-sci Łososny stawili się, i pretensye swoje udowodnieli. W przeciwnym zdarzeniu, kaźdego, niestawającego pre-tensya za ustalą nazawsze ogłoszoną zosatnie i wieczne-

mu upadkowi podlegać będzie. Działo się obwođu Bia-łostockiego w mieście Powiatowem Sokolce roku 1818 mca junii 28 dnia.

Sędzia Powiatowy Franciszek Gródzki. Sekretarz
Józef Maciutowicz.

1. Za Remissą Sądu Ziemskiego Pttu Lidzkiego przeznaczony jest Sąd Dzielczy Exdywizorski na mają-tek Wiewiorka WW. Summeroków Starościców Kopczań-skich w Powiecie Lidzkim położony, wzywa się wszyst-kich kredytorow, aby, mając pretensye swe, stawili się na dzień 10 Sbra roku idącego do majątku pomienionego Wiewiorki. Dnia 30 junii 1818 roku.

Urzednicy: Alexander Narbutt były Marszałek Pttu Lidzkiego Prezydujący. Franciszek Edward Pilecki Ex-dywizor. Wincenty Jankowski Exdywizor.

1. Na skutek dekretu Remissyynego Sądu Głównego zgo Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzienskiej w ro-ku terażniejszym 1818 Julii 5, dnia ogłoszonego, taxę i Exdywizyę wszelkich funduszow po zesłanym Franciszku Duninie Graffie Jundzille b. Podkomorzym Grodzienskim i Kawalerze Orderow, pozostałych; a mianowicie dóbr: Brzostowica murowana z folwarkami i attynencyami, w Gubernii i Powiecie Grodzienskim, oraz dóbr Ikazin z folwarkami i attynencyami w Guberniach Wileńskiej w Powiecie Braslawskim, i mińskiej w Powiecie Dzisnień-skim położonych, pomiędzy jego Kredytorow, i różnego tytułu pretensorow przeznaczającego; niżej podpisany będąc do Massy Oycy swojego o pozyskanie funduszow Ma-cierzystych nayważniejszym Pretensorem, a tylko z tytułu Sukcesora zostając obowiązany do asystowania rozprawie konkursowej i rozliczenia się z wierzycielami i rozmaitemi jego pretensorami, przez niniejsze wezwanie uwiadania wszystkie Interesowane osoby, że zjazd pierwszy Sądu Ta-watorsko-Exdywizorskiego jest naznaczony na dzień 1. 7bra terażniejszego 1818. roku o. s. do fundum Majętności Brzostowica murowana zwaney, w Gubernii i Powiecie Grodzienskim położoney. 1818. Julii 4. dnia.

Wiktor Graff Jundzill.

1 Wdowa po Zielonce Rotmistrzowiczu, za drugim mężem Magierow: Obligi, trzy od roku 1781 i po-źniejsze, na czter. złłch 150, czwartu roku 1792 na zło-tych 1,000, zastawiła u mnie, w roku 1807 za rubli srebr. sto pięć N. 105, syna swojego Zielonkę przeżyła, i sama umarła. Zatem WW. Zielonkowie, w Grodz. Gubernii mieszkający; po zmarłej roku 1793 7bra 9go w Grodzie, Teresie Zielonkowej Rotmistrzowej Starodub. i po jej synach Michale i Józefie Zielonkach, naturalni successorowie raczą mi zwrócić, moją na ten zastaw pożyczoną, z zaległemi za lat jedenasćcie procentami, już w alterum tantum 210 rubl. srebr. urosłą summkę: tym sposobem, swoje Obligi u mnie wykupić, i ze mną wzajem się pokwitować, w domu moim, w Wilnie, na końcu przedmieścia Rudnickiego, za S. Stefanem i ro-gatką. Roku 1818 julii 12 dniu.

Franciszek Krupowicz Guberski Sekretarz.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 W mińskim gubernialnym Rządzie ma się przedawać z publicznego targu, opisane za dług należny tuteyszej Mińskiej Izbie powszechney opieki, mieszczan: Mowszy Lewina i Wulfa Turwisza, murowane domy, ocenione pierwszy do 15,125 rubli, a drugi do 12,374 rubli ass.; azatem życzący nabydź takowe domy, zechcą jawić się do tuteyszego gubernialnego w Rządu sami, lub od nich prawnie umocowani plenipotenci terminie trzymiesięcznym, dla targow. Junii 20 dnia 1818 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

2. W mińskiej Gubernii, w powiatowych miastach: Wi-leyce, Borysowie, Rzeczycy, Dziśnie, Mozyrzu, Ihumeniu i Pińsku, postanowiono wybudować nowe drewniane, na fundamencie murowanym ostrogi czyli więzienia; a w mieście Stucku rozszerzyć ostrog w budowach murowa-nych. Dla czego życzący przyjąć na siebie takowe budowy,

zechcą jawić się dla targow do Mińskiej Skarbowey Izby na terminy: pierwszy dnia 17, drugi 19, a trzeci ostateczny 21 następującego miesiąca augusta terażniejszego roku, z dostatecznemi ewikcyami, gdzie im okazane będą warunki, plany i śmiety czyli wyrachowanie kosztow. Junii 28 dnia 1818 roku.

Sekretarz Fel. Arcimowicz.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu julii 6 dnia 1818 roku wydan.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca julii szóstego dnia. Na skutek rezolucyi za prozbą szlachcica Michała Chrapowickiego Podkomor. Pttu Babienowieckiego w Sądzie Głównym dnia szóstego idącego julii mca zaszley, oświadczenie Imieniem tegoż Chrapowickiego przy prozbie złożone i przez jegoż podpisane w protokół niniejszy zapisane zostało w następnych wyrazach: Oświadczenie Imieniem JW. Michała Chrapowickiego i Kawalera czyni się z pobudek następnych, zdarzają się częstokroć wypadki które chociaż los człowieka zagrażają doli jego w sposób nayprzykrzejszy, zwłaszcza, kiedy okoliczności towarzyszące tym wypadkom, wypływają nie z jego działań i chęci, ale ze związku przyczyn, które nie zawsze bydź mogą kierowane w sposobie prostym i prawdziwie dobro stanowiącym. Po śmierci zeszłego s. p. Instygatora Littgo Józefa Chrapowickiego oycy, oświadczył się dość znaczny odziedziczył majątek; w małej realni, większej zaś części obiektowani wierzyciele nie chcąc wziąć na uwagę dostateczną odpowiedzialność przy dobrej wierze funduszow dellatora natarczywością swą do tego stopnia doprowadzili rzeczy, że w roku 1815 przez uczynione w Ziemstwie Rosieńskim oświadczenie, dellator oddawszy wszelkie swe fundusze na satysfakcyą wierzycielów, powołał onych do Sądu Głównego wileńskiego 2go Departamentu, który stosownie mając się do żądań debitora i wierzycielow przez wyrok swój w roku 1814 oktobra 23 dnia ogłoszony, na jednoczasową rozprawę przed Sąd Exdywizorski wszystkich z pretensyami odesłał, i temuż Sądowi między innemi kwestyami ściśle śledzenie waluty obligow de nullo dato et accepto nastąłych przyporuczył, stało się zadość dekretowi remissyjnemu Sądu Głównego. Sąd Exdywiz. w komplecie przyzwoitym i w czasie właściwym do majątku Jasnogórki w powiecie Rosieńskim położonego przybywszy, wyrok swój akcessoryjny w roku 1815 augusta 24 dnia stronem ogłosił. Gdy tym czasem pryncypalna kwestya na dekrete (Sądu Głównego wileńskiego wniesiona z rzeczy działu wynikająca z JWW. Antonim i Eustachim Chrapowickiem braćmi przez układ domowy między familią zatławioną została. Ukończona jedna z nayważniejszych kategorya postawiła delatora w stanie czynienia z wierzycielami układow, układy te pomyślny wzięły skutek, a dellator z naywiększą dla siebie i prawych wierzycielow pociechą, niemal wszystkich uspokoił, na co ma w archiwum swoim dowody, i każdego interessowanego w tej mierze przekona, mając na celu dobro wierzycielow i własną spokojność, ile oświadcza naywyższy swój szacunek i wdzięczność dla tych, którzy przez powolność swoją na nią zasłużyli, a tym samym podali zręczność zaspokojenia dalszych, tyle znou niewątpi o takowych których należności jeżeliby nie były zaspokojone, że unikając cierpiących drog processu skłonią się do tego co dla nich samych jest lepszem, i dla tego przez niniejsze oświadczenie wzywają pozostałych JWW. i WW. Wierzycielow, ażeby będący w Gubernii Witebskiej i Mińskiej raczyli znajdować się na kontraktach następnych Mińskich, będący zaś w Gubernii Wileńskiej na kontraktach przyszlých Sto Jerskich w mieście Wilnie, sami lub przez Plenipotentow, dla niezawodnego otrzymania swoich realnych należnościow. Łatwo każdy kogo dotykać może niniejsze oświadczenie z uwiadomieniem domysli się, że nie wybiegi jakie dziś praktykujące się, lecz szczerą chęć i przekonanie o istocie należnościow były do tego pobudką. Rok czwarty upływa od daty akcessoryjnego exdywizorskiego wyroku, milczenie wierzycielow przez tak długi czas dowodzi rzetelne dotychczas postępowanie delatora; skutek okaże, że suma rzetelność przewodniczy oświadczającemu we wszystkich jego krokach do których zmierzając niniejsze oświadczenie do akt Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu podając i one własnoręcznie jako aktor podpisując, w gazecie dla wiadomości stron umieścić postanawiam. U tego oświadczenia podpis następny: E. Michał Chrapowicki Podkom. Pttu Babienowieckiego Kawaler orderu Sgo Jana Jerozolimskiego.

Sekretarz Dobrzański. Kazimierz Miaskowski Tytularny Sowietnik.

3 Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż pomieniony gubernialny Rząd, na dopełnienie straconych, przez byłego Wileńskiej mieyskiej dumy, członka Rudolfa Wolfa rubli 195 kop. 75 srebrem, skarbowych

pieniędzy; postanowił przedać z publicznego targu plac tegoż Wolfa w mieście Wilnie, na ulicy Wileńskiej pod N. 1141 znajdujący się, i oceniony do 1500 rubli assygn.; a zatem życzący nabydź takowy plac, zechcą jawić się do tego gubernialnego Rządu, dla licytacji na terminy: pierwszy dnia 25, drugi 28 augusta, a trzeci ostateczny dnia 4 miesiąca septembra teraz. roku, z dostatecznemi ewikcyami, albo gotowemi pieniędzmi. Junii 26 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz, Sekretarz Kazimierz Nowicki.

4. Podaje się do wiadomości: iż w majątności Wołończy, w Pcie Nowogrodzkim, w Gubernii Litt. Grodzieńskiej, położoney, do dziedzictwa JW. Jenerala Hrabiego Niesiołowskiego należącej, w dniu 1. augusta i w dniach następnych, roku bieżącego 1818 odbywać się będzie licytacya za gotowe pieniądze więcej dającemu i przybićcie utrzymującemu, różnych meblów, z drzewa mahoniowego: krajowego, zwierciadeł, pająków, lamp, pojazdow i uprząży małoco używanych, stadników, drzew i plant różnych oranżeriyowych i trebhauzowych, oraz naczyń miedzianych, kawianych i kuchennych nowych i używanych, win starych i innych różnego nazwania sprzętów. Ktoby więc życzył sobie co z takowych szczegółów nabydź, do mieysca wyżej wyrażonego w naznaczonym czasie przybywać raczy.

Translat z niemieckiego.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Gdy wdowa rotmistrzowa Julianna z Elerdtow Kozakiewiczowa w assystencyi zrzekając się prawa dziedziczenia pozostałości zmarłego męża jey zeszłego Rotmistrza Jana Kozakiewicza, takową całą pozostałość do konkursu prowokuje i syn jey jedyny successor Karol Kozakiewicz Porucznik byłey milicyi Kurlandskiej possessor arędowny majątku Poddrewian w Gubernii Litewskiej tej pozostałey sukcesyji oycowskiej z swojey osoby takoz zrzeka się, oraz prowokacią do konkursu matce nie przeczy, a konkurs decyzią sądu Nadwornego Kurlandskiego dnia 30 apryla roku teraz idącego dozwołonym został; — przeto wszyscy, którzy do ogulney pozostałości zeszłego rotmistrza Jana Kozakiewicza jakiegokolwiek bądź prawne pretensye mają lub formować mogą przed Sądem Jego Imperatorskiej Mości Nadwornym Kurlandskim czyli Oberhofgericht zwanym, zostają tą proklamacią pozowani, aby w dniach 19, 20 i 21go miesiąca augusta roku idącego jako decyzią Sądu Nadwornego naznaczonego terminu pierwszego, a jeżeli dzień świętecznyby wypadł tedy w następnych wraz dniami podczas sessyji osobiście lub w należney plenipotencyi, oraz gdzie potrzeba w assystencyi i opiece przed rzeczonym Sądem Nadwornym w Nitawie niezawodnie stawali, pretensie swoje złożyli i dokumentami wyjaśnili, a wówczas dalsze prawności, mianowicie ustanowienia drugiego terminu praecclusivus oczekiwali mają, z ostrzeżeniem, staną lub nie, zawsze w tej sprawie podług prawa decydowano będzie.

Pod pieczęcią JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Sądu Nadwornego Kurlandskiego i z zwyczajnym podpisem dane w Mitawie maja d. 1 r. 1818.

Blancetum Citationis (L. S.) Edictalis ad Judicium Aulicum Supremum pro (J. A. S) Concursu per proclama G. F. Naender Sekretarz Kancellarie loco Proto Secretarii In fide m Versionis ex Germanica Friedr. Christ. Berling Sac. Caes. Maj. tot. Rus. Notarius pub. ac juratus.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Austrii JP. Jan Ferdynand Riel Magister Medycyny.

2 Do Prus z Szawel do miasta Inowrocławia w Wielkiem Xięstwie Poznańskim, Luiza Wolańska, konsyliarzowa dawniejszego dworu polskiego, z córkami Antaniną i Anną, na trzy miesiące.

1. Do Prus Wileński mieszczanin Starozakonny Zelman Uryaszewicz Uryson z żoną swoją Itą Dworą, wnukiem Uryaszem, wnuczką Małką Jekowiczówną, oraz służącą Miniką, służącym Leybem Zelmanowiczem, jako też dwoma furmanami, Szepszelem Szlomowiczem i Szymelem Jankielowiczem.